MINISTERSTWO INFORMACJI
I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 10 LUTEGO 1943r.

/ P o p o ł u d n i o w y ./

I.

Dotyczące Polski.

" RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI" po polsku, 9.II.godz.15.lo.
Odbyta niedawno konferencja Franka z Himmlerem dowodzi,że Niemcy czynią przygotowania aby z Kraju naszego zrobić ostatni bastjon oporu.W związku z tym stoi prawdopodobnie budowa fortyfikacji nad Bugiem,która poczyniła wielkie postępy,poprzedzona bezwzględnymi wywłaszczeniami i wysiedleniami chłopstwa.Wysiedlenia te są największą i najbrutalniejszą akcją masową,jaką Niemcy przeprowadzili zgodnie ze swym starym planem wyniszczenia polskości.Także i w innych dzielnicach Kraju przeprowadza się masowe aresztowania,które są środkiem do zdobycia sił roboczych przy przymusowych pracach fortyfikacyjnych.Musimy sparaliżować te wszystkie poczynania okupanta ,nie dopuścić do rozbudowy fortyfikacji,gdyż fortyfikacje oznaczałyby,iż kraj nasz znów stałby się widownią krwawych walk.Bierzmy sobie za przykład Norwegię i Francję,gdzie oddziały partyzanckie w silnym stopniu przeszkadzają w wykonaniu planów hitlerowskich.

Następują wiadomości z Francji, szczególnie o zamachu na maszerujące oddziały niemieckie w Paryżu,przy którym wybuchło 14 granatów raniąc wielu niemieckich żołnierzy. Podkreśla się przytym,że w zamachu brali udział de-gaulliści i socjaliści.

Godz.19.55.- Odbiór zagłuszony.

Godz.21.o5.- Audycja dla młodzieży.Wiara w zwycięstwo i zaufanie do sprawy za którą się walczy - oto elementy duchowe ,które łączą żołnierzy w szeregi,a szeregi w zwarte oddziały.Oddział wojskowy przesiąknięty być musi jednością celów i wspólnotą haseł.Naród nasz dzisiaj winien być narodem żołnierzy i tak samo jak wojsko zapomnieć powinien raz na zawsze o wszystkich sporach ,waśniach i różnicach , które dzieliły społeczeństwo przed wojną.Nasza młodzież,choć wychowana jeszcze w duchu tych waśni nie powinna się na nie oglądać,traktując je jako przeżytek społeczeństwa swych ojców.Przyznać trzeba,że duża część młodzieży już poszła tą drogą,ale wysiłek jest jeszcze niedostateczny.Wszyscy ci, którzy się stykają z młodzieżą,którzy mają okazję do wywierania na nią wpływu,wszyscy ci,którzy są odpowiedzialni za jej nastawienie ,powinni kierować ją na tę jedyną drogę zmierzającą do zwycięstwa i niepodległości naszego Kraju.W oddziałach partyzanckich walczy spora część naszej młodzieży: socjaliści,ludowcy,komuniści i narodowcy; syn robotnika,syn chłopa wraz z synem inteligenta lub oficera.

Młodzieży polska! Od października ub.roku partyzanci nie dają wytchnienia naszym oprawcom.Bierzcie z nich przykład.Kto nie ma okazji przyłączyć się do partyzantów,działających po lasach,niech współpracuje z partyzantami po miastach.Partyzanci w miastach mają już piękną kartę wyczynów: Cafee Club w Warszawie,kinoteatr Apollo w Radomiu, kawiarnia Cyganeria w Krakowie,dworzec w Warszawie,dworzec w Krakowie ,wyniki -setki zabitych Niemców i tysiące rannych. Drobniejsze pociągnięcia partyzantów znaczą działalność ich we Lwowie i Ostrowiu.

Nowy Kurier Warszawski stracił jeden temat z rzędu ulubionych swych tematów wyolbrzymiania potęgi wojskowej niemieckiej.Mówił o Nibelungach,o rycerzach bez skazy,ale teraz nie odważy się rozwodzić o Paulusie,tym świetnym rycerzu.Prasa londyńska podała obok wiadomości o poddaniu się Paulusa fotografie tego nieustraszonego Leonidasa gdy oddał się wraz z resztkami swoich Spartan w ręce sowieckie.Widocznie powiedział sobie,że wygodniej jest być żywym tchórzem niż zdechłym Nibelungiem.

Nie kijem go to pałką.Niemcy ogłosili obecnie zarządzenie zatwierdzające dzień 15 marca,jako ostateczny termin do zapisywa-

nia się na listę Volksdeutschów. Iście genialny plan! Goebbelsiaki widać liczą na to, że znajdą się jeszcze Polacy żądni wrażeń na froncie sowieckim, którzyby zechcieli walczyć po stronie nofających się niezwyciężonych oddziałów niemieckich. Z drugiej strony trzeba przyznać, że pomysł, gdyby dał się wogóle zrealizować, jest niezły: Niemcy nietylko powiększyliby swe zapasy mięsa armatniego, ale jednocześnie odciągnęliby z kraju właśnie tych mężczyzn, którzy im tutaj są niewygodni, gdyż w chwili cofania się przez Polskę mogliby ład i porządek zamącić w sposób bardzo przykry. My Polacy, nie bierzemy sobie tych wszystkich spraw do serca: nie zastraszył nas terror niemiecki, nie uwiodą nas naiwne obiecanki. Wiemy, że są to ostatnie podrygi niemieckiej bestji i odpowiemy na to próby tak, jak na Polaków przystoi.

" RADIO CHRZEŚCIJAŃSKIE " po polsku 9.II. godz. 20.40.

We wszystkich krajach okupowanych przez krwawych Antychrystów szerzy się zagłada i zniszczenie, barbarzyństwo i brutalność. Uciskają wszystkich chrześcijan, zamykają kościoły, katują księży i wiernych. Aby oszukać naiwnych Hitler ośmiela się mówić przy każdej sposobności o zrządzeniach Boskich i powoływać się na Opatrzność i miłość bliźniego. Wszystkie narody, wszyscy chrześcijanie nienawidzą Hitlera. Ojciec św. oświadczył, że sroga będzie pokuta wszystkich, którzy się dopuszczali barbarzyńskich morderstw i zbrodni, że potępieni będą do 10-tego pokolenia. Mówiąc to miał niewątpliwie na myśli miliony wymordowanych Polaków i Żydów i krwawą łaźnię w jakiej Hitler pogrążył całą Europę. Nie wolno nam dawać posłuchu rozkazom Antychrysta, choć kusić nas będzie złowrogimi podszeptami. Żaden chrześcijanin nie zapisze się na listę Volksdeutschów. Potępienie czeka każdego Polaka, któryby się zhańbił uległością wobec Antychrysta.

Chrześcijanie w naszym Kraju widzą w kompletnej porażce odniesionej przez 6-tą armię pod Stalingradem wyraźny znak na niebie i dopust Boży. Kaci niemieccy, ci sami którzy bombardowali Warszawę, burzyli kościoły, bezcześcili cmentarze, plugawi świętokradzcy ulegli już z ręki możnej armii czerwonej zasłużonej karze.

MOSKWA po polsku 9.II. godz. 23.15.

Mobilizacja wszystkich Niemców, oraz zarządzenie niemieckie dotyczące rejestracji Polaków, pragnących zostać Volksdeutsche - to ostatnia próba aby zasilić rozklekotaną machinę wojenną Hitlera. Zdaniem satrapów niemieckich kraje okupowane - Polska, Holandia, Norwegia, Belgia itp. za mało jeszcze są eksploatowane. Wprawdzie wyeksploatowane są doszczętnie jeżeli chodzi o dziedzinę gospodarczą, ale nie dostarczyły jeszcze dostatecznej ilości zaciężnych żołnierzy, którzyby walczyli za brudną sprawę Hitlera. Żaden Polak nie pójdzie na lep tych naiwnych obiecanek, ponieważ wie, że Hitler jest i zawsze był największym wrogiem narodu polskiego.

Po angielsku godz. 16.46.- Okupanci hitlerowscy zamknęli zeszłej zimy setki kościołów na Litwie. W kościołach, które wciąż jeszcze są otwarte Niemcy zabronili zbierać się wiernym, jeżeli miało być ponad 40 osób - nawet na śluby i pogrzeby trzeba było specjalnego zezwolenia Gestapo, o ile ilość osób przewyższała tę liczbę. Kiedy pytano się o przyczynę tej niezrozumiałej i barbarzyńskiej restrykcji, władze odpowiadały, że ma ona na celu zapobieżenie rozszerzaniu się chorób epidemicznych. Duchownych, którzy nie stosowali się do tego przepisu, aresztowano, a jeden z księży, który zaprotestował zbity był w sposób bestjalski a później, według informacji niemieckiej - " zabity podczas próby ucieczki". Jednocześnie rozpoczęto plądrowanie wszystkich kościołów i klasztorów. Każdy kawałek cennego metalu zabrano do Niemiec. W Piłweszkach ksiądz wspomniał w kazaniu, że " Litwini dawniej żyli w dobrobycie, a że Niemcy sprowadzili głód, cierpienie i śmierć", Księdza tego ajenci Gestapo próbowali aresztować jeszcze poddzas kazania, ale napotkali na zdecydowany opór wiernych. Wówczas Niemcy użyli broni i Msza skończyła się krwawą łaźnią. Kilkanaście mężczyzn i kobiet zabito, wiele zraniono.

Po polsku godz. 17.30.- Wg. zeznań jeńców niemieckich odczuwać się daje na froncie wschodnim dotkliwy brak żołnierzy. Niemcy rzucili już nawet na front pewne formacje lotnicze, jako piechotę; oddziały te przeszły już nieomal rok wyszkolenia lotniczego.

Niemiecka odezwa do wstępowania Polaków do wojska potwierdza te wiadomości i świadczy o tym, że sytuacja w Niemczech jest bardzo

krytyczna jeżeli chodzi o materiał ludzki. Polacy nie zapomną, że jeszcze niedawno Niemcy rozwijali swe teorie mające usprawiedliwić złe traktowanie Polaków. Teorie te uważały Polaków za rasę niższą i nie dopuszczały do mieszanych małżeństw. Nawet pierwszy numer Ostlandu z 1943r. mocno atakuje Polakow nazywając ich rasą niższą.

BERLIN NPD po niemiecku 9.II. godz.16.00.

Z artykułu Koppena w V.B. pt: Roosevelt jako naganiacz Moskwy, zacytować warto następujące ustępy:/ porównaj komunikat radiowy z dnia 9.II. poranny- ta sama rozgłośnia/. Po okresie nacisku na państwa południowo amerykańskie, ażeby uregulowały swój stosunek do Rosji sowieckiej, Roosevelt wyraźnie stara się przygotować grunt do pogodzenia Europy z czekającym ją losem. Zrozumiałe jest, że Ameryka i W. Brytania zdają sobie dziś już w zupełności z tego sprawę, że nie będą w stanie pomóc Europie w razie zagrożenia przez Zw. Sowiecki. Roosevelt woli się więc już dziś nastawić na politykę wyraźnie prosowiecką, a trudności polegają jedynie na tym, że należy uspokoić różne emigranckie rządy w Londynie i przygotować je do nieuniknionego rozwoju wypadków. Publicysta żydowski Walter Lippman przemawia niewątpliwie za wiedzą Roosevelta i stwierdza, że narody Europy wschodniej będą musiały się urządzić w sposób umożliwiający dobre stosunki sąsiedzkie z Sowietami. Anglia i Ameryka, mówi Lippman, powinny dać narodom tym wyraźną radę, aby zastosowały się do Rosji i porzuciły wszelkie koncepcje jakiejś antybolszewickich akcji ze wsparciem narodów zachodu. Oznacza to, że narody pomiędzy Oceanem a ujściem Dunaju oddać się muszą bez zastrzeżeń Sowietom, przyczym los ich naturalnie nie będzie się różnić w niczym od losu Karelii, Polski wschodniej i Besarabii w 1940r. Oznacza to również, że cała Europa zostanie zdana na łaskę bolszewizmu - wszystko naturalnie pod warunkiem, że zbożne życzenia rozbicia Niemiec miałyby się stać ciałem. Charakterystyczne jest, że głos Lippmana odzywa się właśnie w chwili kiedy Roosevelt zakończył swe konferencje z watażką emigrantów Sikorskim i kiedy się dużo mówiło o "międzyeuropie", któraby była zdolna stawić opór zakusom sowieckim.

Z Poznania donoszą, że prace pionierskie w częściach Rzeszy, które należały do dawnego państwa polskiego, zostały ukończone. Kiedy wojska niemieckie wkroczyły do Polski, zastały tam te same śpiesznie zbudowane mosty, które Niemcy skonstruowali w latach 1916- 1918; za czasów 20-to letnich rządów polskich nic w nich nie zmieniono i nie powiększono ich ilości. Obecnie szereg nowych mostów zbudowano, m.in. dwa mosty zwodzone po 240 m. długości oraz dużą ilość mostów drewnianych łącznej długości 3600 m. Przykład zagadnienia mostów jest charakterystyczny dla wszystkich innych dziedzin życia. W r.1919 Poznań posiadał około 5.000 telefonów, w chwili oddania sieci polskim władzom pocztowym. W 1939r. telefonów nie było więcej i wciąż jeszcze używano zdobnych aparatów ściennych z czasów królewsko- pruskich. W miastach i wioskach Warthelandu mamy obecnie przedstawicieli wszystkich niemieckich szczepów oraz przeszło 300.000 Volksdeutschów z Wołynia, Buchenlandu/ Bukowiny/ oraz miast bałtyckich o wysokiej kulturze.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

WARSZAWA po niemiecku 9.II. godz.19.45, wraz z rozgłośniami Rzeszy.

Alianci Zw. Sowieckiego przeprowadzają obecnie ofensywę usprawiedliwiającą Sowiety. Twierdzą oni, że wszystko co mówią Niemcy o groźbie bolszewizmu jest czczą przesadą, a nawet starają się być dowcipni twierdząc, że na miejsce Kraft durch Freude przyszło teraz Kraft durch Furcht /Siła przez lęk/. Ostatnio Londyn i Waszyngton zapędziły się nawet tak daleko, że twierdzą, iż propaganda niemiecka postanowiła nie liczyć się z opinią publiczną Niemiec i przedstawić sytuację frontową w szczególnie ciemnych barwach, aby zaapelować do Europy z prośbą o wsparcie w zmaganiu się z bolszewizmem. Te wszystkie bajki nic nas nie obchodzą, ale podkreślamy je jedynie po to, ażeby stwierdzić, że Anglia i Stany Zj. ostatecznie już zdecydowały się iść po linii najmniejszego oporu i tolerować biernie wszystkie zakusy bolszewizmu. Jako przykład podać można artykuły Żyda Waltera Lippmana oraz Constantina Browna.

Może myślicie, że Ameryce jest łatwo na tego rodzaju pogląd ponieważ bolszewizm nawet gdyby objął całą Europę nie zagrażałby Stanom bezpośrednio: Stany mogłyby przecie zawsze dojść do jakiegoś po-

rozumienia w sprawach gospodarczych i komunikacyjnych, nawet z Europą sowiecką, ale i w Anglii, geograficznie daleko bardziej wrażliwej odzywają się to samo głosy. Przykład: Beaverbrook, oraz Clark Kerr. Widocznie nawet Anglii zależy więcej na panowaniu żydowstwa i na zniszczeniu narodu niemieckiego, aniżeli na walce z bolszewizmem.

Z naszego punktu widzenia sprawa ta przedstawia się zupełnie inaczej: my wiemy że walczymy o życie, że jesteśmy obrońcami Europy i że nasza armia na wschodzie jest ostatnią zaporą przeciwko bolszewickiej powodzi.

KUJBYSZEW po polsku 9.II.godz.20.15.

Wiadomości z Vichy wskazują na to, że władze zaniepokojone są w znacznym stopniu istnieniem składów broni nagromadzonych tajnie w kraju. Broń ta ukrywana jest przez de-gaullistów a zrzucana była systematycznie przez samoloty angielskie. Władze francuskie starają się ukryć nawet źródło pochodzenia tej broni, mówiąc w swych zarządzeniach o broni pochowanej podczas rozejmu Petaina w 1940r.

Godz.20.45.- Źle się dzieje w Europie, a szczególnie źle wśród wspólnikom zbójeckim Hitlera. Jako herszt bandy zbójeckiej obiecał on swoim kompanom udział w łupach za udział w ryzyku, ale udział w łupach był dotychczas niespodzianie nikły i właściwie polegał jedynie na wspólnocie cmentarzyska. Tak więc wszystkie kraje hołdownicze - Rzym, Budapeszt, Helsinki, Bukareszt, zdradzają wyraźne zaniepokojenie. Obóz zbójecki Hitlera ma wszystkie objawy wewnętrznego rozkładu i właściwie wszystko to pod wrażeniem jednej bitwy stalingradzkiej, gdyż Hitler stara się wciąż jeszcze ukryć szereg innych równie doniosłych niepowodzeń na froncie. Blok zbójecki Hitlera rozpadnie się niebawem. Za bitwą stalingradzką przyjdą inne wielkie bitwy, w których potęga hitlerowska ostatecznie się załamie.

III.

O g ó l n e.

BERLIN NPD po niemiecku 9.II.godz.15.30.

Deutsche Algemeine Zeitung publikuje artykuł wstępny pióra Hansa Zecka o imperializmie rosyjskim. Autor poddaje analizie historię Rosji od Ruryków i stwierdza, że marzeniem imperializmu rosyjskiego było zawsze Morze Śródziemne. Znaczyło się to pierwszymi próbami stworzenia na Ukrainie bazy wypadowej przeciwko krajom Morza Czarnego, co szczególnie widoczne jest z dziejów Katarzyny. Zrozumiałą konsekwencją tej polityki było dążenie do opanowania Dardaneli. To samo tendencje dały się zauważyć za czasów cara Pawła, oraz wszystkich następców. Tragedią w dziejach Rosji był zawsze wybitny brak przywódców. W r.1917 powstała pod tym względem zupełna próżnia, z której skorzystała banda żydo-bolszewików i opanowała imperium rosyjskie. W międzyczasie próbowano jeszcze zarzucić kotwicę na Morzu Śródziemnym i obrano na ten cel Hiszpanię, która już się była bolszewizmowi poddała. Jeżeli Anglia, która przez całe stulecie starała się krzyżować plany carskie i nie dopuścić Rosji do Morza Śródziemnego, obecnie plany Rosji otwarcie popiera, to widocznie dlatego, że nie rozumie, iż bolszewizm jest spadkobiercą politycznym caratu./ Nawiązuje się do artykułu C.Browna/ Walka na wschodzie, która musi prowadzić do rozwiązania problemu nierozwiązanego przez ostatnie stulecia, zadecyduje w wielkim stopniu również o przyszłości przestrzeni Morza Śródziemnego.

IV.

Z ostatniej chwili.

NBC /NOWY YORK/ po angielsku 10.II.godz.14.00.

Do jednej z baz marynarki wojennej powróciła wczoraj amerykańska łódź podwodna, która zatopiła podczas jednego tylko patrolu 8 statków nieprzyjacielskich. Jest to jak się zdaje najwyższy rekord osiągnięty dotychczas przez łodzie podwodne.

Japończycy ponieśli na Guadalkanal wielką porażkę. Przyznaje to nawet Tokio, mówiąc o wycofaniu z Guadalkanal japońskich sił zbrojnych. Wg. obliczeń kompetentnych kół amerykańskich, straty japońskie na Guadalkanal wynoszą niemniej niż 30 - 40.000 ludzi i 1.100 samolotów. Pozatym Japończycy stracili dużo materiału wojennego.